

**Adam Noga**

## **Dobra współproduktywne i szczególna teoria zatrudnienia**

W analizie zatrudnienia (bezrobocia) ekonomia wykorzystuje cztery swoje wielkie tradycje metodologiczne. Metodologię równań równoczesnych opisującą równowagę ogólną gospodarki (od L. Walrasa (1874) do R. Lucasa (1990)), metodologię hermeneutycznego odkrywania pracy jako jedyne go czynnika wartościotwórczego w gospodarce (od K. Marxa (1867) do T. Piketty'ego (2014)), metodologię równowag cząstkowych analizujących poszczególne rynki w gospodarce, w tym rynki pracy (od A. Marshalla (1920) do A. Rotha (2015) oraz metodologię zagregowanych wielkości ekonomicznych, a wśród nich wielkości zatrudnienia/bezrobocia (od J.M. Keynesa (1936) i M. Kaleckiego (1933) do P. Krugmana (2012) i J. Galiego (2015)).

W ostatnim ujęciu J. M. Keynes napisał Ogólną teorię zatrudnienia, procentu i pieniądza. Jednakże we wszystkich wielkich nurtach metodologicznych ekonomii pojawiają się aspiracje do budowy najogólniejszej teorii zatrudnienia. Niestety wszystkie te nurty charakteryzują się istotnymi słabościami eksplanacyjnymi zjawisko zatrudnienia, szczególnie jeśli chodzi o wyjaśnienie możliwości znalezienia pożądanej pracy przez gospodarstwa domowe. Dlatego w niniejszym koncepcji proponujemy inną metodologię badawczą i inną specyficzną teorię zatrudnienia, interesującą poznawczo i normatywnie dla gospodarstw domowych, pragnących wiedzieć dlaczego znajdują /nie znajdują pożądaną pracę i co mogą czynić dla jej zdobycia - oczywiście zarówno w roli pracowników najemnych, jak i właścicieli czy kierowników przedsiębiorstw.

W proponowanej szczególnej teorii zatrudnienia, mieszczącej się poza wymienionymi wyżej czterema metodologiami ekonomii - jakkolwiek obficie z nich korzystających, spróbuje się wykazać i wykorzystać dwie hipotezy. Pierwszą - wskazującą na to, że gospodarstwa domowe jako jeden z czterech regulatorów gospodarki, obok rynków, państwa i przedsiębiorstw, w poszukiwaniu pracy muszą same znaleźć "pętlę" integrującą regulatory dla realizacji swoich celów. Jak wiadomo supersymetryczną integrację wszystkich czterech regulatorów gospodarki w gospodarstwie domowym przedstawia literacki obraz Robinsona Crusoe, wspaniale doceniany przez wiele pokoleń największych ekonomistów. Robinson Crusoe miał pracę! Gospodarstwa domowe w swoim antropologicznym rozwoju tworząc rynki, przedsiębiorstwa i państwa (wspólnoty) stwarzały sobie ogromne lewarowe możliwości rozwoju, ale też narażyły się na alienacje tych wykreowanych regulatorów i bezrobocie albo niesatysfakcjonującą pracę w bezdusznych korporacjach. Kreowały niezwykle pomocne instrumenty i instytucje finansowe, ale też dzięki nim kryzysy finansowe. Kreowały potęgę ochronną państw, ale narażały się na przykre dla siebie konsekwencje wynikające z wielkiej ich niesprawności i zadłużenia administracji publicznej itd. W jaki sposób mogą odzyskać kontrolę nad wszystkimi regulatorami przez "pętlę" integrującą je dla swoich potrzeb - to wielkie wyzwanie dla proponowanej szczególnej teorii zatrudnienia.

Budulcem dla tworzenia powyższej "pętli" będzie druga hipoteza koncepcji zwracająca uwagę na to, że w historii myśli ekonomicznej zbyt dużą wagę przypisywano substytucyjności i komplementarności dóbr (np. między czasem wolnym a wielkością konsumpcji w teoriach zatrudnienia), a zbyt małą współproduktywnością dóbr. Współproduktywność dóbr  $x$  i  $y$ , to wzajemne zdobywanie dostępu do jednego z tych dóbr na skutek wykorzystywania (konsumpcji) dobra drugiego. Dzięki właśnie owej współproduktywności gospodarstwo domowe może kontrolować pozostałe regulatory gospodarki i samo tworzyć sobie zatrudnienie, bez względu na makroekonomiczne stany stabilności czy niestabilności.